

(Gazzetta dello Sport - M.Cecchini) Dzeko zdobył najtrudniejszego gola, a popełnił błędy przy innych czterech akcjach, Paredes robił wszystko, aby nie przekonać Spallettiego, obrona była już na wakacjach przed oczami Diego Maradony, który cieszył się oglądając siedem goli: Champions Golden Cup trafił w ręce Al-Ahly, które ograło 4-3 Rome, która opuszcza dziś Emiraty i Dubaj i wraca do Włoch, na pożegnanie i spotkanie na zgrupowaniu w Pinzolo 9 lipca.

Nie wiadomo kto odpowie obecnością. Pewności nie ma. Pewności nie przynosi nawet Miralem Pjanic, który przed meczem, pytany przez Saba El Balad TV, powiedział: "Zainteresowanie Juventusu? Mam jeszcze dwa lata kontraktu w Romie. Zobaczymy, jeśli do klubu wpłynie oficjalna oferta".

Nie jest to z pewnością zamknięcie się na zainteresowanie Bianconerich. Sytuacja na chwilę obecną jest jasna: z Turynu manifestują swoje zainteresowanie graczem, poprzez mniej lub bardziej bezpośrednie kanały. Juventus nie ma zamiaru zapłacić klauzuli 38 mln euro, klauzuli, na której opiera się Roma, przekonana, że jest w stanie opierać się niższym ofertom. Jest to oczywiście sposób klubu, aby zrzucić ewentualną odpowiedzialność za pożegnanie na gracza. Nikt nie może się opierać w Trigorii wobec zapłaty klauzuli, przyznając, że jest taka wola. W tym sensie zarejestrowano też zainteresowanie Realu Madryt Pjanicem, w przypadku odejścia Kroosa.

Autor: abruzzi